

DONO/TEWU (PAPU BAND), Prowokacja

Prowokacja - puszczać nerwy, nerwy, nerwy, lud bezczelny

Po szacunek to nie tędy

Nawet spokojnym puszczać nerwy, nerwy

Kiedy człowiek wredny, zmierzły, to nie żarty

Uwodzi wzrokiem przyjaciółkę

Chu* chciałby mieć pod kieżą

Może jutro?

__ w mojej obecności

Chciałbyś skur*?

Powiedz jeszcze słowo i oberwiesz zdrowo

Tak to bywa w obecności piękne

Zew się odzywa, morda krzywa

Nie łap żywa ryba

Jakoś leci, brat i dzieci

Humor dopisuje, czuje jednak,

Że ktoś znów mnie prowokuje

To się sprawdza,

Jedzie Mazda i w kałuży po wczorajszym deszczu

Już po szybie masz ty, leszczu

Nie obejmie autocasco nawet nie próbuj wychodzić

Wyraziłem jasno?

Są sygnały i odbieram na ekranie

Pierwsze ?